

# Jan Zabłocki

---

## Leges de plebiscitis

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 35/1-2, 237-246

---

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN ZABŁOCKI

### LEGES DE PLEBISCITIS

W literaturze romanistycznej ciągle powraca problem, czy takie akty jak *testamentum calatis comitiis* i *adrogatio* były *leges*. W dotychczasowych rozważaniach uwzględniano przede wszystkim to, iż akty te dochodziły do skutku na zgromadzeniach ludowych i w związku z tym zastanawiano się jaka była rola zgromadzenia ludowego przy ich sporządzaniu. Czy zgromadzenie występowało jedynie w roli świadka czynności, czy też podejmowało w drodze głosowania wiążącą uchwałę, czy tylko wyrażało zwykłą aprobatę. Wzięto wreszcie pod uwagę nie tylko rolę zgromadzenia ludowego, lecz także osobę stawiającą wniosek. Jak wynika ze źródeł, wniosek (*rogatio*) stawiał, według wszelkiego prawdopodobieństwa, naczelnik rodu czy rodziny — *pater familias*. Wniosek taki nie był przeto *rogatio* w ścisłym tego słowa znaczeniu, gdyż nie stawiał go *magistratus*, a w konsekwencji i podjęta przez *populus* decyzja nie była *lex*; była co najwyżej na *lex* wzorowana<sup>1</sup>.

Jednakże przeciw takiej hipotezie podnosi się zarzut, iż w V wieku przed Chrystusem, rodzina była także organizacją polityczną, zaś kompetencje urzędników niesprecyzowane. Zatem naczelnik *gens* czy *familia* działał jak *magistratus* bardziej w interesie publicznym niż prywatnym. W związku z tym *rogatio* wniesiona przez takiego urzędnika zapewne równała się z *rogatio magistratus*<sup>2</sup>. Nie ustosunkowując się generalnie do teorii (rodziny jako organizacji politycznej podległej władzy *pater familias*), którą tak sugestywnie jeszcze w ubiegłym stuleciu przedstawił włoski romanista Pietro Bonfante<sup>3</sup> nie można nie skonstatować, iż rzeczywiście naczelnik rodziny pełnił funkcje publiczne i mógł występować z *rogatio* na zgromadzeniu ludowym. Tym niemniej, uchwała podjęta na wniosek naczelnika rodu czy rodziny nie była *lex* w ścisłym tego słowa znaczeniu, tak jak nie było nią *plebiscitum*, mimo iż tak je nazywano.

Gell. 10. 20. 2:

Ateius Capito, publici privatique iuris peritissimus, quid „lex” esset hisce verbis definivit. „Lex”, inquit, „est generale iussum populi aut plebis, rogante magistratu”.

<sup>1</sup> Szerzej na ten temat por. moją pracę pt. *Kompetencje patres familias i zgromadzeń ludowych w sprawach rodziny w świetle Noctes Atticae Aulusa Gelliusa*, Warszawa 1990 s. 77 i n.; 118.

<sup>2</sup> Por. H. Kupiszewski, (rec.), *Prawo Kanoniczne* 34, 1991 nr 1—2 s. 175.

<sup>3</sup> Por. P. Bonfante, *La „gens” e la „familia”*, (BIDR 1, 1888 =) *Scritti giuridici varii, I, Famiglia e successione*, Torino 1916 s. 1 i n.; tenże, *Teorie vecchie e nuove sulle formazioni sociali primitive*, (RISG 55, 1915 =) *Scritti, I*, s. 18 i n.; tenże, *Corso di diritto romano*<sup>2</sup>, 1, *Diritto di famiglia*, Milano 1963 s. 7 i n.

Ateius Capito wybitny prawnik z czasów Augusta uważał, iż *lex* jest to ogólne postanowienie *populus* czy plebsu wydane na wniosek magistratury<sup>4</sup>.

W przytoczonej definicji jurysta zachował pierwotne zróżnicowanie terminologiczne, którego istotę trafnie uchwycił i przekazał Aulus Gellius, antykwarysta z połowy II wieku.

Gell. 10. 20. 6:

„Plebiscitum” igitur est secundum eum Capitonem lex, quam plebes, non populus, accipit.

Według Capitona *lex* to nie tylko uchwała ludu, ale także uchwała plebsu zwana *plebiscitum*. Jednakże wydaje się, iż taki zakres pojęciowy *lex* i *plebiscitum* został sprecyzowany przez jurystę dopiero wtedy, gdy oba te źródła prawa zostały z sobą zrównane i jako takie przebyły już długą drogę, zanim zostały objęte wspólnym terminem *lex*<sup>5</sup>.

O różnicy między *lex* i *plebiscitum* mówi także Gellius, w innej części swojego antykwarycznego dzieła, przytaczając słowa z komentarza *Ad Quintum Mucium* bliżej nieznanego Laeliusa Felixa<sup>6</sup>.

Gell. 15. 27. 4:

In eodem Laeli Felicis libro (scil. primo Ad Q. Mucium) haec scripta sunt: „Is qui non universum populum, sed partem aliquam adesse iubet, non ‘comitia’, sed ‘concilium’ edicere debet. Tribuni autem neque advocant patricos neque ad eos referre ulla de re possunt. Ita ne ‘leges’ quidem proprie, sed ‘plebiscita’ appellantur quae tribunis plebis ferentibus accepta sunt, quibus rogationibus ante patricii non tenebantur, donec Q. Hortensius dictator legem tulit, ut eo iure quod plebs statuisset omnes Quirites tenerentur”.

Zgromadzenie plebsu zwolowane przez trybuna składało się nie z całego

<sup>4</sup> Być może definicja *lex* podana przez Capitona była nowatorska, skoro żyjący kilkanaście lat wcześniej, a słynący z precyzji swych wypowiedzi historyk Gaius Sallustius Crispus przywilej przyznany Gn. Pompeiusowi nazywał *lex* (Gell. 10. 20. 10). Gdyby ta definicja powstała wcześniej, to akty dotyczące poszczególnych osób czy spraw, jak np. *lex de imperio Gn. Pompei*; *lex de reditu M. Ciceronis*; czy *quaestio de caede Clodii* nie byłyby nazywane *leges*, lecz *privilegia* (por. Gell. 10. 30. 3—4).

<sup>5</sup> Por. jednak Gell. 10. 20. 9, gdzie zarówno *privilegia* jak i *plebiscita* zostały nazwane *leges* w sensie przenośnym.

<sup>6</sup> Być może jest to ten sam jurysta, którego dwukrotnie cytuje Paulus w komentarzu *Ad Plautium* (D. 5. 3. 43; 5. 4. 3). Por. M. Schanz-C. Hosius-G. Krüger, *Geschichte der römischen Literatur bis zum Gesetzgebungswerk des Kaisers Justinians*, III, (Nachdruck) München 1959 s. 199 i n. Wątpliwości, czy komentarz *Ad Quintum Mucium* miał walor prawniczy czy antykwaryczno-anegdotyczny wyraża F. Schulz, *Geschichte der römischen Rechtswissenschaft*, Weimar 1961 s. 253. W. Kunkel, *Herkunft und soziale Stellung der römischen Juristen*, Weimar 1952 s. 70 uw. 284 uważa wątpliwości F. Schulza za nieuzasadnione. Natomiast G. Scherillo, *Appunti sul testamento „in procinctu” nel diritto romano*, Scritti Giuffrè, I, Milano 1967 s. 786 uw. 7 zastanawia się czy Laelius Felix, jako autor komentarza *Ad Quintum Mucium* nie może być identyfikowany z prawnikiem Gaiusem.

*populus*, lecz tylko z jego części<sup>7</sup>. Zgromadzenie to winno się więc nazywać *concilium* w odróżnieniu od zgromadzenia całego *populus* czyli *comitia*<sup>8</sup>. Na *comitia* bowiem — jak wiadomo — przewodniczył *magistratus* mający *ius agendi cum populo*, podczas gdy na *concilium* urzędnik mający *ius agendi cum plebe*<sup>9</sup>. Nie dziwi zatem, że Laelius Felix rozróżnia<sup>10</sup> *concilium*

<sup>7</sup> Podobne różnice między pojęciem *plebs* i *populus* widzi zarówno cytowany przez Gelliusa Capito jak i Gaius. Gell. 10. 20. 5: „Plebem” autem Capito in eadem definitione seorsum a „populo” divisit, quoniam in „populo” omnis pars civitatis omnesque eius ordines contineantur, „plebes” vero ea dicatur, in qua gentes civium patriciae non insunt. G. 1. 3: ...Plebs autem a populo eo distat, quod populi appellatione universi cives significantur connumeratis etiam patriciis; plebis autem appellatione sine patriciis ceteri cives significantur ... Por. też D. 50. 16. 238 pr.: 'Plebs' est ceteri cives sine [senatoribus] <patriciis> oraz *Index Interpolationum* ad h. 1., a także Inst. 1. 2. 4: ...plebs autem a populo eo differt, quo species a genere: nam appellatione populi universi cives significantur connumeratis etiam patriciis et senatoribus: plebis autem appellatione sine patriciis et senatoribus ceteri cives significantur...

<sup>8</sup> G. W. Botsford, *The Roman Assemblies. From their Origin to the End of the Republic*, New York 1968 s. 119 i n. wyraził pogląd, iż słowo *comitia* jest terminem właściwym na oznaczenie zgromadzeń wyborczych, zaś *concilium* jest używane na oznaczenie zgromadzeń ustawodawczych i sądowych. Pogląd ten jest sprzeczny z rozróżnieniem tych terminów dokonany przez Laeliusa Felixa. Gruntownego zbadania źródeł dotyczących *comitia* i *concilium* dokonał ostatnio J. Farrell, *The Distinction between Comitia and Concilium*, *Athenaeum* 74, 1986 fasc. 3—4 s. 407 i n. dochodząc do wniosku, iż w źródłach terminy te nie są jednoznacznie używane, choć w zasadzie, z pewnymi wyjątkami (na których oparł swoją teorię Botsford) słowo *comitia* jest używane na oznaczenie głosujących zgromadzeń *populus*; zaś *concilia* najczęściej ma zastosowanie na określenie zgromadzeń *plebsu*.

<sup>9</sup> Por. A. Burdese, *Manuale di diritto pubblico romano*<sup>3</sup>, Torino 1987 s. 95.

<sup>10</sup> *Concilia plebis* zwane też *comitia tributa plebis*, choć oparte podobnie jak *comitia tributa populi* na kryterium podziału na *tribus* zasadniczo różniły się od nich. Jednakże podobne kompetencje i nieprecyzyjne słownictwo zwłaszcza w źródłach literackich (Por. J. Farrell, dz. cyt., s. 414 i n.) może prowadzić do identyfikowania tych dwóch typów zgromadzeń. Np. U. Hall, *Voting Procedure in Roman Assemblies*, *Historia* 13, 1964 s. 275 i n., mówiąc o procedurze głosowania, ze względów praktycznych posługuje się tylko terminem *comitia tributa*, zarówno na oznaczenie *comitia tributa populi* jak i *concilia plebis*. R. Develin, *Comitia tributa plebis*, *Athenaeum* 63, 1975 fasc. 3—4 s. 302 i n., rozważając kwestię, czy istniały w okresie Republiki *comitia tributa* różne od *concilia plebis* błędnie sugeruje, że *comitia tributa* nie różniły się niczym od *concilia plebis* i były zawsze w tym okresie zgromadzeniami plebejskimi. Wg *tribus* odbywały się zgromadzenia nie tylko *plebsu*, ale i całego *populus*, co wynika jasno zarówno z przekazu Liviusa (Por. Liv. 3. 71. 3; 6. 21. 5; 10. 24. 18) jak i Cicerona (De leg. 3. 19. 45). Wprawdzie formalne rozróżnienie między tymi zgromadzeniami trybusowymi — *concilia plebis* i *comitia tributa populi* — było w czasach późnej Republiki niewielkie, to jednak historycznie znaczne. Por. Th. Mommsen, *Römisches Staatsrecht*<sup>3</sup>, III, (Nachdruck) Graz 1952 s. 149 i n.; F. Vassali, *La plebe romana nella funzione legislativa*, *Studi giuridici*, III (I. Studi di Diritto Romano), Milano 1960 s. 11 i n.; G. Rotondi, *Leges publicae populi Romani*, Milano 1912 s. 38 i n.; A. Guarino, *Storia del diritto romano*<sup>4</sup>, Napoli 1981 s. 196 i n.; P. De Francisci, *Arcana imperii*, III I Milano 1948 s. 91 i n.; E. S. Staveley, *Tribal Legislation before the Lex Hortensia*, *Athenaeum* 33, 1955 fasc. 1—2 s. 9 i n.; tenże, *Greek and Roman Voting and Elections*, London

od *comitia* przede wszystkim po tym, że trybuni jako urzędnicy plebejscy nie mieli prawa zwoływania patrycjuszy na *concilium*, ani też współdziałania z nimi<sup>11</sup>. W rezultacie uchwał wydanych na *concilium plebis* nie można nazwać *leges* (gdyż te były wydawane na *comitia populi*), tylko *plebiscita*<sup>12</sup>, ponieważ zostały przyjęte przez tych, którym urzędnik plebejski miał je prawo przedłożyć<sup>13</sup>. *Plebiscita*, aż do uchwalenia *lex Hortensia* nie obowiązywały wszystkich obywateli, tylko plebejuszy<sup>14</sup>.

Podobne informacje przekazał Gaius w swych *Instytucjach*.

G. 1. 3:

Lex est quod populus iubet atque constituit. Plebiscitum est quod plebs iubet atque constituit... unde olim patricii dicebant plebiscitis se non teneri, [quia] <quae> sine auctoritate eorum facta essent; sed postea lex Hortensia lata est, qua cautum est ut plebiscita universum populum tenerent; itaque eo modo legibus exaequata sunt.

Gaius, zwolennik szkoły Sabinianów, a więc tej, której protoplastą był C. Ateius Capito, w odróżnieniu od swojego praeceptora nie uważał, iż w pojęciu *lex* mieści się pojęcie *plebiscitum*<sup>15</sup>, choć wyraźnie zaznaczył, że *plebiscita* zostały zrównane (*exaequata*) z *leges* dopiero dzięki *lex Hortensia*. Ustawa ta, mimo iż rozciągała moc obowiązywania plebiscytów na cały *populus*, nie miała na celu pozbawienia kompetencji ustawodawczych *comitia*. Równocześnie *plebs*, nadal stanowiąc odrębną strukturę w państwie z własnymi urzędnikami, był już upoważniony

1972 s. 129 i n.; L. R. Taylor, *Roman Voting Assemblies. From the Hannibalic War to the Dictatorship of Caesar*, New York 1966 s. 6; J. Gaudemet, *Institutions de l'Antiquité*, Paris 1967 s. 312 uw. 3.

<sup>11</sup> Na temat kompetencji trybuna ludu por. J. Bleicken, *Das Volkstribunat der klassischen Republik. Studien zur seiner Entwicklung zwischen 287 und 133 v. Chr.*, München 1955 s. 1 i n.

<sup>12</sup> O podobnym znaczeniu terminu *plebiscitum* mówi też żyjący pod koniec II wieku autor leksykonu *De verborum significatu* Pompeius Festus. s. v. *Niquis scivit*, L. 184: ...sciscito significat sententiam dicito, ac sufragium fertio, unde scita plebis...; s. v. *Scita plebei*, L. 372: Scita plebei appellantur ea, quae plebs suo suffragio sine patribus iussit, plebeo magistratu rogante.

<sup>13</sup> Na temat procedury przy uchwalaniu plebiscytów por. F. Vassali, dz. cyt., s. 13 i n. O sposobie głosowania por. też Th. Mommsen, dz. cyt., III s. 397 i n.; U. Hall, dz. cyt., s. 272 i n. wraz z literaturą tam cytowaną. Pogląd przyjmowany w starszej literaturze, że patrycjusze mogli brać udział w *concilia plebis* znajduje w dalszym ciągu zwolenników np. E. S. Staveley, *Tribal Legislation*, s. 3 i n. Por. jednak K. Linderski, *Rzymskie zgromadzenia wyborcze od Sulli do Cezara*, Wrocław 1966 s. 21 i n.; J. Farrell, dz. cyt., s. 409 wraz z literaturą cytowaną w uw. 10.

<sup>14</sup> Co do datowania tej ustawy por. G. Rotondi, dz. cyt., s. 238 i n. Por. też F. Münzer, s. v. *Hortensius*, Nr 7, RE VIII 2, Stuttgart 1913 szp. 2467.

<sup>15</sup> W katalogach źródeł prawa (D. 1. 2. 2. 12; 1. 1. 7; Inst. 1. 2. 3) *lex* nie występuje jako pojęcie ogólne, obejmujące inne źródła prawa, gdyż pojęciem ogólnym są tam *iura populi Romani*. W żadnym z katalogów nie brakuje jednak *lex*, która była dla Rzymian prototypem źródeł prawa. Por. M. Kaser, *Zur Problematik der römischen Rechtsquellenlehre*, (Festschrift Flume, I, Köln 1978=) *Römische Rechtsquellen and angewandte Juristen-methode*, Wien-Köln-Graz 1986 s. 14 i n.

do stanowienia prawa obowiązującego wszystkich obywateli tj. zarówno plebejuszy jak i patrycjuszy. Gaius podając, że patrycjusze negowali moc wiążącą plebiscytów w stosunku do wszystkich obywateli zaznacza, iż czynili to niegdyś (*olim*). Jednakże ze sformułowania tego jurysty dotyczącego *auctoritas patrum* można wnosić, że istniały wątpliwości co do obowiązywania plebiscytów także przed uchwaleniem *lex Hortensia*<sup>16</sup>.

O wcześniejszych ustawach zrównujących *plebiscita* z *leges* wiadomo wyłącznie z *libri Ab Urbe condita* Titusa Liviusa, rzymskiego historyka piszącego w początkach Pryncypatu. Z przekazu Liviusa wynika bowiem (żadne inne źródło nie wspomina o tym), że postanowienie *lex Hortensia* było jakby w pewnym sensie powtórzeniem treści dwóch wcześniejszych ustaw<sup>17</sup> tj. *lex Valeria Horatia de plebiscitis* i *lex Publilia Philonis de plebiscitis*.

Do uchwalenia pierwszej z nich doszło w skomplikowanej sytuacji politycznej. Jak wiadomo ustawa XII tablic nie zaspokoila w pełni rozbudzonych aspiracji politycznych plebsu. Na domiar złego decemwirowie nie złożyli w określonym terminie urzędu, a ponadto nieudolne sprawowanie przez nich władzy doprowadziło do rozruchów i powtórnej secesji plebsu na *Mons Sacer*. W tych okolicznościach Lucius Valerius i Marcus Horatius (którzy już uprzednio łagodzili konflikty decemwirus z plebem) zostali wysłani przez senat do rozmów z plebejuszami celem sprowadzenia ich do Rzymu na warunkach, jakie uznają za właściwe. Z kolei plebejusze — po przedstawieniu swoich żądań — upoważnili tych legatów do poczynienia ustępstw wobec senatu. W rezultacie pertraktacji uzgodniono *m. in.* przywrócenie władzy trybunskiej i prawa odwoływania się do ludu<sup>18</sup>.

Liv. 3. 54. 7—15:

Nuntiantur haec plebi ... legati pro contione: 'quod bonum, faustum felixque sit vobis reiue publicae, redite in patriam ad penates ... tribunos plebi creabitis. praesto erit pontifex maximus, qui comitia habeat' ... Ibi extemplo pontifice maximo comitia habente tribunos plebis creaverunt ... tribunatu inito L. Icilius extemplo plebem rogavit, et plebs scivit, ne cui fraudi esset secessio ad decemviris facta. confestim de consulibus creandis cum provocatione M. Duillius rogationem pertulit...

Po powrocie z secesji plebs, pod przewodnictwem pontifexa maximusa,

<sup>16</sup> Na temat dyskusji czy *auctoritas patrum* miała kiedykolwiek zastosowanie do uchwał plebejskich zgromadzeń por. E. S. Staveley, *Tribal Legislation*, s. 20 i n. wraz z cytowaną tam literaturą.

<sup>17</sup> Powtarzanie tej samej normy stanowi zawsze punkt wyjścia do snucia różnych hipotez. Por. A. Guarino, *L'„exaequatio legibus” dei „plebiscita”*, *Festschrift Schulz*, I, Weimar 1951 s. 458 i n.; A. Biscardi, „*Auctoritas patrum*”. *Problemi di storia del diritto pubblico romano*, Napoli 1987 s. 75 i n. oraz przedstawione tam poglądy wraz z literaturą.

<sup>18</sup> Szerzej o przebiegu wydarzeń por. Liv. 3. 50—55.

zebrał się na zgromadzeniu<sup>19</sup>. Wybrano na nim trybunów ludowych oraz przeprowadzono wniosek o wyborze konsulów z prawem odwołania się od ich decyzji do *populus*<sup>20</sup>. Następnie, dzięki złożeniu urzędu przez decemwirów, mogły się odbyć wybory konsulów. Dzięki popularności, jaką zdobyli podczas prowadzenia pertraktacji konsulami zostali wybrani Valerius i Horatius.

Liv. 3. 55. 1—7:

Per interregem deinde consules creati L. Valerius, M. Horatius, qui extemplo magistratum occeperunt. quorum consulatus popularis sine ulla patrum iniuria nec sine offensione fuit; quidquid enim libertati plebis caveretur, id suis decedere opibus credebant. omnium primum, cum velut in controverso iure esset, tenerentur patres plebi scitis, legem centuriatis comitiis tulere, ut, quod tributim plebes iussisset, populum teneret; qua lege tribuniciis rogationibus telum acerrimum datum est. aliam deinde consularem legem de provocatione, unicum praesidium libertatis, decemvirali potestate eversam, non restituunt modo, sed etiam in posterum muniunt sanciendo novam legem, ne quis ullum magistratum sine provocatione crearet; qui creasset, eum ius fasque esset occidi, neve ea caedes capitalis noxae haberetur. et cum plebem hinc provocatione, hinc tribunicio auxilio satis firmassent, ipsi quoque tribunis, ut sacrosancti viderentur, cuius rei prope iam memoria aboleverat, relatis quibusdam ex magno intervallo caerimoniis renovarunt..

Valerius i Horatius również jako konsulowie sprzyjali plebejuszom, bez uszczerbku jednak dla interesów patrycjuszy. Mimo to patrycjusze każde rozstrzygnięcie dotyczące swobód plebejuszy traktowali jako utratę własnych wpływów. Przede wszystkim podnosili, iż nie obowiązują ich uchwały podjęte przez plebejuszy. By rozstrzygnąć różne wątpliwości — a równocześnie wywiązać się z obietnicy danej w trakcie rokowań z plebejuszami, dzięki której zażegnano konflikt — konsulowie doprowadzili w roku 449 przed Chrystusem do uchwalenia szeregu ustaw. Na mocy tych ustaw m. in. przywrócono nietykalność trybunom (*lex Valeria Horatia de tribunicia potestate*)<sup>21</sup>, wydano zakaz tworzenia urzędów, od których nie byłoby odwołania się do ludu (*lex Valeria Horatia de*

<sup>19</sup> Na temat pochodzenia plebejskich zgromadzeń por. L. Lange, *Römische Alterthümer*, I, Berlin 1856 s. 376 i n.; Th. Mommsen, dz. cyt., III, s. 151 i n.; F. Vassali, dz. cyt., s. 10 i n.; H. Siber, *Die ältesten römischen Volksversammlungen*, ZSS (Rom. Abt.) 57, 1937 s. 269 i n.; P. De Francisci, dz. cyt., III 1, s. 90 i n.; E. S. Staveley, *Tribal Legislation*, s. 4 i n.; tenże, *Greek and Roman Voting*, s. 129 i n.; G. Grosso, *Lezioni di storia del diritto romano*<sup>3</sup>, Torino 1955 s. 207 i n.; J. Gaudemet, dz. cyt., s. 323 i n.; R. Develin, dz. cyt., s. 302 i n. wraz z cytowaną tam literaturą.

<sup>20</sup> Była to *lex Duilia de consulibus restituendis*, następnie zaś uchwalono (Liv. 3. 55. 14), tuż po wyborze konsulów, *lex Duilia de provocatione*. Por. G. Rotondi, dz. cyt., s. 203.

<sup>21</sup> Por. G. Rotondi, dz. cyt., s. 204 i n.

*provocatione*)<sup>22</sup> oraz rozstrzygnięto sporną kwestię obowiązywania plebiscytów. Przeprowadzono bowiem na *comitia centuriata* ustawę zwaną *lex Valeria Horatia de plebiscitis*<sup>23</sup>, która postanawiała, że uchwały plebejuszy mają obowiązywać cały *populus* (*quod tributum plebes iussisset, populum teneret*). Livius, choć stwierdza, że w ten sposób trybunom, jako wnioskodawcom uchwał, została dana bardzo ostra broń do ręki, to jednak w dalszej relacji zaznacza wyraźnie, iż uchwalanie ustaw należało nadal do *populus*.

Nasuwa się więc pytanie, dlaczego po uchwaleniu *lex Valeria Horatia de plebiscitis*, skoro plebiscyty miały obowiązywać cały *populus*, plebejusze walczyli dalej o uchwalenie *lex de conubio*<sup>24</sup> czy ustawy zezwalającej im na piastowanie stanowiska konsula<sup>25</sup> (kiedy te sprawy można było rozwiązać w drodze uchwalenia *plebiscitum*)? Biorąc to pod uwagę, można przypuszczać, że albo *lex Valeria Horatia de plebiscitis* jest wymysłem annalisty, albo, co wydaje się bardziej prawdopodobne, nie dotyczyła ona obowiązywania przyszłych uchwał plebsu, lecz tylko tych, które zostały już powzięte tuż po powrocie z *Mons Sacer*<sup>26</sup>.

Natomiast kwestię obowiązywania uchwał plebsu, które będą uchwalane w przyszłości, podjęła *lex Publilia Philonis de plebiscitis* z roku 339 przed Chrystusem.

<sup>22</sup> Por. G. Rotondi, dz. cyt., s. 204.

<sup>23</sup> Por. G. Rotondi, dz. cyt., s. 203 i n.

<sup>24</sup> Jak podaje Livius (4. 1—6) z wnioskiem na *contiones* (gdzie każdy miał prawo przedkładania swojego punktu widzenia) występował wielokrotnie trybun ludowy Canuleius. Wniosek ten budził jednak sprzeciw patrycjuszy. Z relacji Liviusa wprawdzie nie wynika, który z urzędników uprawnionych do tego postawił wniosek na *comitia*, wydaje się jednak prawdopodobnie, że w końcu został on uchwalony przez cały *populus*, a więc także przez patrycjuszy. Na temat *lex Canuleia de conubio patrum et plebis* por. G. Rotondi, dz. cyt., s. 207 i n.

<sup>25</sup> Walkę tę rozpoczęto również z inicjatywy trybuna ludowego Canuleiusa. Stopniowo uzyskano zgodę na to, by trybunów wojskowych z władzą konsularną wybierano tak spośród patrycjuszy jak i plebejuszy uchwalając kolejno *lex de tribunis militum consulari potestate creandis* w roku 445 przed Chrystusem (por. Liv. 4. 6. 8 a także G. Rotondi, dz. cyt., s. 208) i następnie w roku 427 *lex de creandis tribuni militum consulari potestate* (por. G. Rotondi, dz. cyt., s. 212), wreszcie w roku 367 (?) *lex Licinia Sextia de consule plebeo* (por. Gell. 17. 21. 27), na mocy której do najwyższego urzędu, czyli konsulatu zostali dopuszczeni plebejusze. Por. też G. Rotondi, dz. cyt., s. 218;

<sup>26</sup> Według niektórych autorów plebiscyt z mocą ustawy nie mógł pochodzić z tego okresu. Por. G. Grosso, dz. cyt., s. 105. H. Siber, s. v. *Plebiscita*, RE XXI 1, Stuttgart 1951 szp. 61 i n. uważa, iż każda plebejska uchwała wcześniejsza od *Hortensia* wymagała uznania *populus* w drodze głosowania na *comitia centuriata*. Por. J. Lengle, s. v. *Tribunus*, Nr 13, *Tribunus plebis*, RE VI A 2, Stuttgart 1937 szp. 2464. G. Nocera, *Il potere dei comizi e i suoi limiti*, Milano 1940 s. 278 i n. uważa, że plebiscyty były przedkładane do aprobaty senatu. E. S. Staveley, *Tribal Legislation*, s. 21 uzyskanie sankcji patrycjuszowskiej uważa za warunek sine qua non ważności plebiscytu. Natomiast Th. Mommsen, dz. cyt., III s. 155 uw. 3 odrzuca *auctoritas patrum* dla uchwał plebejskich. Por. też G. Rotondi, dz. cyt., s. 43; F. De Martino, *Storia della costituzione romana*, I, Napoli 1951 s. 317; A. Magdelain, *De l'auctoritas patrum è l'auctoritas senatus*, IURA 33, 1982 s. 39 i n.



Liv. 8. 12. 14—16:

Dictatura popularis et orationibus in patres criminosis fuit, et quod tres leges secundissimas plebei, adversas nobilitati tulit: unam, ut plebi scita omnes Quirites tenerent, alteram, ut legum, quae comitiis centuriatis ferrentur, ante initum suffragium patres auctores fierent, tertiam, ut alter utique ex plebe, cum eo ventum sit, ut utrumque plebeius fieri liceret, censor crearetur.

Za dyktatury Q. Publilusa Philona<sup>27</sup> uchwalono ustawę (*lex Publilia Philonis de plebiscitis*)<sup>28</sup>, która postanawiała, iż plebiscyty mają obowiązywać wszystkich obywateli (*ut plebi scita omnes Quirites tenerent*) i ustawę (*lex Publilia Philonis de patrum auctoritate*)<sup>29</sup> przewidującą, iż senat ma aprobować z góry (*ante initum suffragium patres auctores fierent*) ustawy przewidziane do uchwalenia na *comitia centuriata*, oraz *lex Publilia Philonis de censore plebeo creando* (która nie dotyczy poruszanych tu zagadnień).

Zgodnie więc z tekstem Liviusa uchwalono najpierw ustawę, która zrównywała wszystkie (czyli nawet te, które będą uchwalane w przyszłości) plebiscyty z ustawami. Pamiętać jednak należy, że dotychczas ustawy, a zatem i plebiscyty, po uchwaleniu musiały uzyskać niezbędną *auctoritas patrum*. Jeśli zatem uchwalono plebiscyt, który na mocy *lex Publilia Philonis de plebiscitis* był zrównany z ustawą, to i tak mógł on nie uzyskać *auctoritas patrum* i nie stać się obowiązujący<sup>30</sup>.

Następnie zaś uchwalono *lex Publilia Philonis de patrum auctoritate*, która postanawiała, iż senat z góry będzie udzielał *auctoritas* uchwalanym ustawom. Ale czy taka (udzielona z góry) *auctoritas* miała dotyczyć też plebiscytów? Patrycjusze utrzymywali, że nie, i dlatego uważali, iż plebiscyty pod tym względem nie są zrównane z ustawami, gdyż nadal, po uchwaleniu, muszą uzyskiwać one niezbędną *auctoritas*<sup>31</sup>.

Dopiero *lex Hortensia* wydana *post graves et longas seditiones*<sup>32</sup> za dyktatury Q. Hortensiusa<sup>33</sup> dokonała prawdziwego zrównania tych

<sup>27</sup> O roli dyktatury przy wprowadzaniu zmian ustrojowych na korzyść plebsu por. J. Bleicken, *Lex publica. Gesetz und Recht in der römischen Republic*, Berlin-New York 1975 s. 94.

<sup>28</sup> Por. G. Rotondi, dz. cyt., s. 226 i n.

<sup>29</sup> Por. G. Rotondi, dz. cyt., s. 227; A. Burdese, dz. cyt., s. 77 i n.

<sup>30</sup> Za koniecznością *auctoritas patrum* dla plebiscytów od *lex Publilia Philonis* opowiada się m. in. L. Lange, dz. cyt., II s. 46 i n.; J. Lenge, dz. cyt., szp. 2468 i n.; J. Bleicken, *Das Volkstribunat der klassischen Republik*, s. 22 i n. Por. też A. Magdelain, dz. cyt., s. 33 i n.; A. Biscardi, dz. cyt., s. 39 i n.; A. Burdese, dz. cyt., s. 94.

<sup>31</sup> Interpretacja taka opiera się na odczytaniu w tekście Gaiusa skrótu *q'* zgodnie z regułą abrewiacyjną stosowaną w *Codex Veronensis* jako *quae* — przed frazą — *sine auctoritate eorum facta essent*. Por. M. David-H. L. W. Nelson, *Gai Institutionum commentarii IV. Mit philologischen Kommentar* I, Leiden 1954 s. 12 i n. wraz cytowaną tam literaturą. Taką *lectio* przyjmuje też ostatnie polskie wydanie Instytucji Gaiusa z przekładem C. Kunderewicza-Gaius. *Instytucje*, Warszawa 1982 ad h. l.

<sup>32</sup> Por. Liv. *perioche* 11.

<sup>33</sup> *Lex Hortensia*, obok *leges Liciniae Sextiae* i *leges Publiliae Philonis* jest

dwóch źródeł prawa, nadając im taką samą moc. Przypuszczalnie dlatego źródła — poza Liviuszem — wiążą to zrównanie z *lex Hortensia* z roku 286 przed Chrystusem<sup>34</sup>.

Plin. Nat. hist. 16. 10. 37:

... Q. Hortensius dictator, cum plebes secessisset in Ianiculum, legem in aesculento tulit, ut quod ea iussisset omnes Quirites teneret.

D. 1. 2. 2. 8. (Pomponius libro singulari enchiridii):

Deinde cum esset in civitate lex duodecim tabularum et ius civile, essent et legis actiones, evenit, ut plebs in discordiam cum patribus perveniret et secederet sibi iura constitueret, quae iura plebi scita vocantur. mox cum revocata est plebs, quia multae discordiae nascebantur de his plebis scitis, pro legibus placuit et ea observari lege Hortensia: et ita factum est, ut inter plebis scita et legem species constituendi interesset, potestas autem eadem esset.

Inst. 1. 2. 4:

... sed et plebi scita lege Hortensia lata non minus velere quam leges coeperunt.

Z przytoczonych źródeł, a zwłaszcza wypowiedzi Laeliusa Felixa (Gell. 15. 27. 4) można przypuszczać, że przed uchwaleniem *lex Hortensia* plebiscyty obowiązywały jedynie plebejuszy, a patrycjuszy tylko te, które uzyskały *auctoritas patrum* (G. 1. 3). Natomiast po uchwaleniu *lex Hortensia* obowiązywały one cały *populus*, a więc tak plebejuszy jak i patrycjuszy (Plin. Nat. hist. 16. 10. 37; G. 1. 3).

Reasumując, ustawa uchwalona na zgromadzeniu ludowym była jakby dwustronnym układem<sup>35</sup>; układem zawieranym przez *magistratus, qui rogat* i *populus, qui iubet*; układem, który wymagał w początkach Republiki — w każdym razie do uchwalenia *lex Publilia Philonis* — rzeczywistej *auctoritas patrum*. W źródłach nie ma żadnej wzmianki,

przykładem na to, że dyktator o wiele łatwiej niż zwykły *magistratus* mógł w sposób pokojowy rozwiązywać nabrzmiałe konflikty społeczne czy polityczne. Por. F. Serrao, *I partiti politici nella repubblica romana*, (Ricerche ed storiche ed economiche in memoria di Corrado Barbagallo, Napoli 1970=) *Classi partiti e legge nella Repubblica Romana*, Pisa 1977 s. 180 i n.

<sup>34</sup> Por. J. Bleicken, *Lex publica*, s. 96. Przegląd różnych hipotez dotyczących *exaequatio* podaje F. S. Maranca, *Il tribunato della plebe dalla 'lex Hortensia' alla 'lex Cornelia'*, Lanciano 1901 s. 3 i n., a ostatnio A. Biscardi, dz. cyt., s. 77 i n. Por. też A. Guarino, dz. cyt., s. 459 i n.

<sup>35</sup> Por. Festus s. v. *Rogat*, L. 356: *Rogat est consult* populum, vel petit ab eo, ut id sciscat, quod ferat. Por. też s. v. *Rogatio*, L. 356, oraz D. 1. 3. 1: *Lex est commune praeceptum, virorum prudentium consultum, delictorum quae sponte vel ignorantia contrahuntur coercitio, communis rei publicae sponso*. Można dyskutować czy definicja ta powstała pod wpływem myśli greckiej, jednak nie ulega wątpliwości, iż oddaje istotę ustawy rzymskiej tworzonej w formie kontraktu. Por. G. Tibiletti, *Sulle „leges” romae*, Studi De Francisci, IV, Milano 1956 s. 593 i n.; R. Orestano, *I fatti di normazioni nell'esperienza romana arcaica*, Torino 1967 s. 185 i n.; M. Ducos, *Les Romains et la loi. Recherches sur les rapports de la philosophie grecque et de la tradition romaine à la fin de la République*, Paris 1984 s. 123 i n.; J. Bleicken, *Lex publica*, s. 64, 178 i n.

by senat kiedykolwiek i w jakiegokolwiek formie zatwierdzał, bądź odrzucał testament sporządzony na *comitia calata*, czy *adrogatio* przeprowadzoną na *comitia curiata*. Równocześnie nikt nie kwestionował, tak jak to miało miejsce w przypadku *plebiscitum*, mocy wiążącej *adrogatio* czy *testamentum calatis comitiis*. Można więc przyjąć, że akty te nie były *leges* w ścisłym tego słowa znaczeniu, a jedynie wzorowane na *leges* nie tylko z tego względu, iż *rogatio* była stawiana nie przez *magistratus*, ale również dlatego, ponieważ nie wymagały one nigdy *auctoritas patrum*. Natomiast plebiscyty uchwalane na zgromadzeniu plebejskim na wniosek trybuna ludowego nie były wzorowane na *leges*, lecz były, dzięki *leges de plebiscitis*, stopniowo z *leges* zrównywane.

#### Leges de plebiscitis

Nella definizione data da Capitone (Gell. 10. 20. 2) si legge che per *lex* deve intendersi una delibera di carattere generale votata da popolo o plebe su proposta della magistratura. L'efficacia vincolante dei plebisciti, in quanto votati dai soli plebei senza il concorso dei patrizi, veniva tuttavia messa in dubbio (G. 1. 3). Varie fonti (Plin. Nat. hist. 16. 10. 37; Gell. 15. 27. 4; D. 1. 2. 2. 8; Inst. 1. 2. 4) sostengono che i plebisciti siano stati equiparati alle leggi soltanto con l'emanazione della legge Hortensia. Il racconto di Livio informa tuttavia che l'efficacia dei plebisciti era già stata regolamentata in due leggi anteriori: in primo luogo nella *lex de plebiscitis* (Liv. 3.54—55), votata sotto il consolato di L. Valerio e M. Orazio, che avrebbe equiparato alle leggi i plebisciti che erano stati votati subito dopo la secessione della plebe; e in secondo luogo nella *lex de plebiscitis* (Liv. 8. 12. 14—16), votata su proposta del dittatore Publio Filone, che avrebbe riconosciuto vincolante per tutto il popolo qualsiasi plebiscito cui fosse concessa l'*auctoritas patrum*. Ma in breve una successiva *lex Publilia Philonis* statui che l'*auctoritas patrum* avrebbe dovuto concedersi preventivamente; e per qualche tempo non fu chiaro se tale disposizione riguardasse anche i plebisciti. Il problema fu definitivamente risolto dalla *lex Hortensia*, emanata nel periodo della dittatura di Ortensio.